



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 50/2026, 23 WRZEŚNIA 2026 © PISM

KOMENTARZ

Nowe porozumienie obronne między Danią, Grenlandią i USA

Andrzej Dąbrowski, Tomasz Zduńczyk

22 września br. rządy Danii, Grenlandii i USA zawarły porozumienie dotyczące bezpieczeństwa Grenlandii. Wynikiem umowy będzie m.in. zwiększenie znaczenia strategicznego Grenlandii dla obronności USA poprzez zabezpieczenie amerykańskich interesów gospodarczych i bezpieczeństwa na wyspie.

Dlaczego podpisano porozumienie?

Po napięciach w relacjach między USA i Danią – w związku m.in. [z groźbą prezydenta Donalda Trumpa siłowego zajęcia wyspy](#) oraz sugestiami o braku zdolności Danii i NATO do skutecznego przeciwdziałania chińskiej i rosyjskiej obecności na północnym Atlantyku – obu stronom zależało na uspokojeniu sytuacji.

W interesie USA było porozumienie, które umożliwiłoby budowę nowych instalacji wojskowych na Grenlandii, a zarazem [wzmocniłoby amerykańskie zdolności do strategicznego oddziaływania w tym obszarze](#). USA kierowały się głównie obawą przed zwiększającym się poziomem zainteresowania Chin, a także wzrostem rosyjskiej aktywności wojskowej w Arktyce. Dla Danii podpisanie porozumienia miało na celu zakończenie otwartego sporu z USA o status Grenlandii przy zachowaniu status quo wyspy jako terytorium zależnego od rządu w Kopenhadze.

Władzom Danii zależało także na zabezpieczeniu udziału całego NATO w gwarantowaniu skuteczności zawartego porozumienia, co miało jednocześnie ograniczyć spór między administracją Trumpa a rządami pozostałych państw Sojuszu.

Jakie są postanowienia?

Umowa stanowi uzupełnienie porozumienia USA z Danią z 1951 r. o obronie Grenlandii (wyspa została stroną umowy w 2004 r.) i w pierwszej kolejności potwierdza integralność terytorialną oraz suwerenność Danii nad wyspą przy jednoczesnym potwierdzeniu prawa do samostanowienia ludności ją zamieszkującej. Kluczową kwestią jest uzyskanie przez USA dostępu do wyspy w zakresie niezbędnym do obrony terytorium traktatowego NATO, a także do budowy systemu obrony powietrznej USA, tzw. [Złotej Kopyty](#). Stany Zjednoczone będą mogły zbudować dwie nowe bazy na południu i wschodzie wyspy.

Porozumienie nie odnosi się do kwestii gospodarczych, które Trump podkreślał w poprzednich miesiącach, gdy sugerował konieczność przejęcia kontroli nad zasobami naturalnymi Grenlandii. Jednocześnie, zgodnie z postanowieniami dokumentu, państwa spoza NATO (prócz partnerów Sojuszu) i UE nie będą mogły prowadzić na wyspie inwestycji. Podobne regulacje dotyczą obecności wojskowej o charakterze zarówno tymczasowym, jak i stałym. Jeśli Grenlandia kiedykolwiek uzyska niepodległość, Dania i Grenlandia będą musiały zapewnić, że nowe państwo pozostanie w NATO, lub w razie potrzeby będzie ubiegać się o członkostwo w Sojuszu.

KOMENTARZ PISM

Czy porozumienie zmienia status Grenlandii?

Nowe porozumienie w wielu miejscach odwołuje się do wcześniej zawartych umów z USA i tym samym uznaje Grenlandię za duńskie zamorskie terytorium autonomiczne. Dania zachowuje dotychczasowe uprawnienia, czyli formalny status wyspy się nie zmienia. Jednak ograniczenia dotyczące możliwości prowadzenia inwestycji przez państwa spoza NATO (i jego sojuszników) i UE utrudniają władzom Grenlandii współpracę gospodarczą z przedsiębiorstwami pochodzącymi z innych krajów. Uderzają one przede wszystkim w Rosję i Chiny, ponieważ prowadzenie przez podmioty z tych państw inwestycji na Grenlandii w sektorach uznanych za kluczowe będzie wykluczone. Zgodnie z porozumieniem to Grenlandia oraz Dania będą wybierać inwestorów z grona państw, które mogą współpracować z wyspą, co obie strony uważają za korzystne. Amerykanie będą jedynie konsultowani w tych kwestiach, bez prawa weta wobec decyzji duńskich i grenlandzkich. Choć umowa ogranicza katalog inwestorów, [możliwy jest wzrost decyzyjności samej Grenlandii w tej kwestii ze względu na planowane rozszerzenie kompetencji jej władz w zakresie polityki zagranicznej.](#)

Zobowiązanie Danii do utrzymania Grenlandii w NATO w połączeniu z planowaną rozbudową tzw. Złotej Kopuły umacnia faktyczną amerykańską decyzyjność w kwestiach przyszłości wyspy. Wpisuje się to w szerszą politykę USA

dotyczącą powrotu do wzmacniania kontroli nad zachodnią półkulą, za której część Amerykanie uznają Grenlandię.

Jak porozumienie może wpłynąć na relacje transatlantyckie?

Polubowne zakończenie sporu i obniżenie poziomu napięcia między europejskimi członkami NATO a USA w kwestii Grenlandii może w dłuższej perspektywie zarówno wzmocnić przekaz polityczny Sojuszu w sprawie wspólnych interesów w Arktyce, jak i przełożyć się na silniejsze zaangażowanie ekonomiczne oraz wojskowe członków NATO w tym regionie. Spór z USA skłonił Danię do znacznego zwiększenia obecności swoich sił zbrojnych na wyspie. Wyższe jest także zaangażowanie najbliższych duńskich sojuszników z państw nordyckich. Spór wokół Grenlandii przyczynił się także do pogłębienia dyskusji na temat zabezpieczenia innych obszarów arktycznych, takich jak wyspa Jan Mayen czy archipelag Svalbard. Jednocześnie napięcia dotyczące Grenlandii przyczyniły się do znacznego obniżenia poziomu zaufania do Stanów Zjednoczonych nie tylko w Danii, ale też w innych państwach sojuszniczych. Jego podwyższenie będzie z pewnością dużym wyzwaniem dla amerykańskiej administracji. Powrót do sytuacji sprzed kryzysu grenlandzkiego może być długotrwały, co wpłynie na dalsze osłabianie więzi transatlantyckich. Jest to niekorzystne przede wszystkim z punktu widzenia państw wschodniej flanki NATO, w tym Polski.